

Dokument herbowy Gregora i Georga Kretschmerów, 13 VIII 1607 Nobilitacja czy tylko herb?

Oddziaływanie kultury heraldycznej na wiele dziedzin życia – tak w sferze materialnej, jak i duchowej – jest dostrzegalne od czasów starożytnych aż po dzień dzisiejszy. Niewątpliwie jest ona częścią globalnego dziedzictwa kulturowego. Herbem jako znakiem rozpoznawczo-własnościowym posługiwały się, i wciąż się posługują, państwa, miasta, wojsko, kościoły, instytucje naukowe, korporacje, różnorodne dziedziny wytwórczości oraz osoby prywatne. Posiadanie herbu w niektórych środowiskach nadal imponuje, a tym bardziej było ważne w dawnym społeczeństwie stanowym. Pozyskanie listu herbowego od monarchy nie tylko oznaczało, że jego adresat stał się właścicielem herbu oraz insygniów herbowych, ale także gwarantowało dodatkowe łaski i ochronę ze strony panującego. Otrzymać taki list nie było łatwo. Z reguły obdarowani wzbudzali ogólny szacunek i uznanie, jakkolwiek zdarzało się, że zamożniejsi mogli go sobie kupić. W różnych krajach panowały rozmaite zwyczaje heraldyczne. W zależności od obowiązujących na danym terenie praw i zwyczajów skomplikowane były konsekwencje prawne i społeczne posiadania takiego listu. W powszechnym odczuciu, a nawet w licznych opracowaniach naukowych, wciąż pokutuje błędne mniemanie, jakoby obdarowanie herbem łączyło się z nobilitacją. W przypadku niemieckiej kultury heraldycznej jest to nieporozumienie. Dotyczy to także dawnego Śląska, pozostającego w obrębie niemieckiej kultury heraldycznej, związanej z kilkustopniowym szlacheństwem oraz pozyskiwaniem tzw. *Wappenbriefów* i *Adelsbriefów*, przy czym posiadanie *Wappenbriefu* łączyło się jedynie z posiadaniem herbu, a nie nobilitacji. Niestety, takie nieporozumienie dotyczy także będącego przedmiotem naszych rozważań dokumentu herbowego znanych papierników dusznickich – Gregora i Georga Kretschmerów – z 13 sierpnia 1607 roku¹.

¹ G. Oswald, *Lexicon der Heraldik*, Leipzig 1984, s. 414–416; T. Windyka, *Młyn papierniczy w Dusznikach*, „Muzealnictwo” 1999, t. 41, s. 18–19; eadem, *Przewodnik Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2000, s. 29; D. Błaszczuk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2008, t. 2, s. 151; R. Eysymontt, *Przemiany architektoniczne młyna papierniczego w Dusznikach na tle przemian ekonomicznych miasta Duszniki do początku XIX wieku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2016, t. 10, s. 13; A. Szelaąg, *Zespół portretów właścicieli dusznickiej papierni w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2016, t. 10, s. 53.

Przypadająca w tym roku 410. rocznica wydania tego dyplomu jest dobrą okazją do ponownego zapoznania się z jego treścią, która była już udostępniona w 2004 roku w księdze pamiątkowej Międzynarodowego Kongresu Historii Papiernictwa. Tekst podano tam w staroniemieckim języku oryginału z zachowaniem ówczesnych zasad pisowni oraz interpunkcji².

Dokument herbowy Gregora i Georga Kretschmerów z 13 sierpnia 1607 roku jest jednym z ośmiu dokumentów herbowych, tzw. *Wappenbriefów*, z końca XVI i pierwszej połowy XVII wieku, będących w posiadaniu Archiwum Państwowego we Wrocławiu³.

Tabela 1. Nadania herbu i klejnotu, tzw. Wappenbriefen

Lp.	Data i miejsce wydania dokumentu	Wystawca	Odbiorca dokumentu	Zespół i sygnatura
1	1580, 9 VIII, Praga	Rudolf II, cesarz	Konrad i Hans (Conrad und Hansen) Roll, bracia, oraz legalni spadkobiercy	Dok. m. Wr., nr 11735
2	1590, 1 VII, Praga	Krzysztof (Christopff) Virckhaimer von Virckhenaw, dr prawa..., comes palatinus	Jerzy, Melchior i Tobiasz (Georg, Melchior und Tobias) Alsmann, bracia, oraz legalni spadkobiercy	Dok. m. Wr., nr 11880
3	1598, 1 II, Wiedeń	Krzysztof (Christopff) Virckhaimer von Virckhenaw	Franciszek i Andrzej (Franz und Andreas) Vierling Beueter, bracia, oraz legalni spadkobiercy	Dok. m. Wr., nr 12011
4	1598, 18 VI, Praga	Rudolf II	Izaak (Isaak) Walschpecke oraz legalni spadkobiercy	Rep. 8, nr 7 (185)
5	1604, 26 V, Praga	Jerzy Bartold (Georgius Bartholdus) Ponthanus von Breitenberg, proboszcz katedry praskiej..., comes palatinus	Hans Arlet z Otmuchowa, kamerdyner biskupa wrocławskiego Jana Sitscha	Rep. 55, nr 143 (202)

² M. Chmielewska, *Arms Dokument of the Duszniki Papermakers Brothers Gregor and Georg Kretschmer, dated 13th August 1607*, „IPH Congress Book” 2004, vol. 15, p. 87–92.

³ Por. tabela 1.

6	1607, 13 VIII, Praga	Rudolf II	Grzegorz i Jerzy (Gregor und Georg) Kretschmer, bracia, oraz legalni spadkobiercy	Akta m. Dusznik, sygn. 100
7	1629, 18 VII, Wrocław	Fryderyk Preninger, (Fridrich), radca prawny dworów papieskiego i cesarskiego, donator przywilejów, comes	Krzysztof (Christoph) Breßler, mieszczanin wrocławski, oraz legalni spadkobiercy	Dok. m. Wr, nr 12995
8	1646, 17 VIII, Babenhausen (miasto w Hesji)	Jan Franciszek (Johann Franz) Fugger, hrabia Kirchberg	Jerzy (Georg) Tropper, mieszczanin z Augsburga, oraz legalni spadkobiercy	Rep. 8, nr 18 (213)

Wappenbriefy nadawał albo sam cesarz Rudolf II, albo upoważniony do tego wysoki urzędnik cesarski, zwykle comes palatinus⁴. Na dokumencie takim określone były: data i miejsce wystawienia dyplomu, środki uwierzytelniające, tytułatura wystawcy, także bardziej lub mniej szczegółowe dane personalne odbiorcy, którym – zgodnie ze zwyczajami niemieckiego prawa heraldycznego – nie był ród, lecz albo pojedyncze osoby, albo kilka osób, względnie rodzina czy też wybrana jej gałąź. Z tym właśnie należy łączyć widoczne często różnice w godłach potomków właściciela herbu, mających prawo do jego dziedziczenia. Zwykle dotyczyły one barw, ale mogła zdarzyć się również zmiana godła, o czym będzie jeszcze mowa. W tekście dokumentu podkreślano też okoliczności nadania herbu, wskazując zwykle na wierнопoddaną służbę obdarowanych, świadczoną cesarzowi i Rzeszy. Właścicielom godła proponowano możliwości używania i miejsca zamieszczania go, o czym informowano wszystkie stany cesarstwa. Za znieważanie posiadacza godła, względnie czynienie mu trudności w korzystaniu z herbu, cesarz groził sankcjami.

Centralne miejsce tego typu dyplomu zajmowało graficzne wyobrażenie godła, wykonane przez specjalnego ilustratora dokumentów, tzw. *Briefmalera*, techniką gwaszową w połączeniu ze złotem proszkowym lub płatkowym, zgodnie z konwencją artystyczną epoki. Grafikę otaczano opisem, niekiedy do końca zgodnym z regułami blazonowania.

⁴ comes palatinus – wysoki urzędnik cesarski o pewnej władzy sądowniczej, mający prawo kreowania niższej szlachty, nadawania herbów, niektórych stopni i tytułów naukowych, mianowania notariuszy i legitymizowania nieślubnych dzieci.

Tym, co przesądza, że dany dokument jest jedynie *Wappenbriefem* – czyli wyłącznie nadaniem, względnie ulepszeniem posiadanego wcześniej herbu, a nie nadaniem szlachectwa bądź jego potwierdzeniem, jeśli ktoś już posiadał nobilitację – jest fakt, że w tekstach *Wappenbriefów* nie znajdziemy takich określeń jak: „Stand und Grad des Adels”, „Ritterstand”, „Freiherrnstand”, odnoszących się do najniższych stopni szlachectwa niemieckiego, oznaczających odpowiednio: szlachectwo proste, stan rycerski i baronat, nie mówiąc już o określeniach odnoszących się do arystokracji: „Grafenstand” – hrabiowie lub „Fürstenstand” – książęta. Jeśli natomiast dyplom sporządzono w języku łacińskim, nie ma tam słów „nobilitas”, czyli szlachectwo, ani „nobilis” – szlachcic. Nie ma także w *Wappenbriefach* wskazań co do używania przed nazwiskiem predykatów: „von”, „wohlgeboren” czy „hochgeboren”, z czym możemy się spotkać w znanych nam *Adelsbriefach*, nie tylko ze wskazanego okresu końca XVI i pierwszej połowy XVII wieku, ale także w czasach wcześniejszych oraz późniejszych⁵. W dokumencie dla Kretschmerów z 13 sierpnia 1607 roku brak takich elementów, choć wielu badaczy niesłusznie twierdzi, że cesarz nadał im tytuł szlachecki „Kretschmer v. Schenkendorf”⁶.

Wydaje się, że najbliższe prawdy są informacje zawarte w niemieckiej *Grosses Wappenbuch*, według których nobilitacja Kretschmerów miała miejsce nie wcześniej niż w 1612 roku⁷. Natomiast zapisane w tekście omawianego dokumentu zdania odnoszące się do ukazanego wyobrażenia herbu oraz do praw korzystania z niego – w których cesarz stwierdza: „Zaręczamy go im ponownie z mocy majestatu cesarstwa rzymskiego i siły niniejszego listu”, a także: „Przypuszczamy, że ponowny opis herbu i klejnotu nie poczynił szkód, nie zmienił ich praw ani wyglądu herbu” – pozwalają domniemywać, iż mamy do czynienia z potwierdzeniem herbowym posiadanego już przez Kretschmerów godła, otrzymanego być może nawet przed 1605 rokiem. Z tego

⁵ Archiwum Państwowe we Wrocławiu [dalej: AP Wr.], Rep. 8, nr 12 (205) [Rudolf II, cesarz, 1594, 2 VIII]; Dep. m. Oławy, nr 117 (LVI) [Hans Emeryk, comes palatinus, 1601, 4 V]; Rep. 8, nr 17 (212) [Rudolf II, cesarz, 1605, 15 III]; Rep. 8, nr 5 (179) [Maciej I, cesarz, 1614, 9 XI]; Dok. m. Wr., nr 12780 [Andreas Geißler, hrabia dworu cesarskiego, 1622, 7 II]; Dok. maj. Bibranów w Modle, nr 23 [Ferdynand II, cesarz, 1624, 13 VII]; Dok. Biblioteki Kłodzkiej, nr GGV15 [Ferdynand II, cesarz, 1626, 24 X]; Rep. 8, nr 15 (210) [Ferdynand II, cesarz, 1633, 6 IV, transumpt 1806]; Rep. 66, nr 1127 (1077b) [Jaroslaus Borzita, hrabia Rzeszy, 1635, 11 VII]; Rep. 8, nr 26 (221) [Ferdynand III, cesarz, 1641, 16 IX]; Dok. m. Świdnicy, nr 2504 (U 2861) [Ferdynand III, cesarz, 1649, 13 V]; Archiwum Państwowe Opole, Dok. m. Opola, nr 49 [Ferdynand II, cesarz, 1622, 14 V]; S. Mikucki, *Barwa w heraldyce średniowiecznej*, cz. 1: *Herby rycerstwa zachodniego i polskiego*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1928–1929, t. 9, s. 198–199; G. Oswald, *Lexicon der Heraldik* [1], s. 22, 414–416; M. Chmielewska, *Znaczenie, treści i symbolika przywilejów herbowych w świetle dokumentów Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 2003, t. 6 (17), s. 43–46; M. Chmielewska, K. Müller, *W kręgu śląskiej kultury heraldycznej – nadania herbów, nobilitacje, indygenaty 1464–1918*, w druku.

⁶ T. Windyka, *Młyn papierniczy w Dusznikach* [1], s. 18–19; eadem, *Przewodnik Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju* [1], s. 29; D. Błaszczyk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich...* [1], s. 151; R. Eysymontt, *Przemiany architektoniczne...* [1], s. 13; A. Szelaż, *Zespół portretów właścicieli...* [1], s. 53.

⁷ J. Siebmacher, *Grosses Wappenbuch*, Bd. 5, 1875/95, s. 57.

roku pochodzi bowiem kamienny herb Gregora Kretschmera, od 1914 roku znajdujący się w prywatnych zbiorach karczmarza Klara w miejscowości Złotno⁸.

Praktyka potwierdzania herbów na gruncie niemieckiego prawa heraldycznego nie należała do wyjątków, tym bardziej że przynosiła zyski cesarskiej kancelarii. Obdarowywani, jeśli nawet nie płacili za nabycie herbu czy nobilitacji, względnie kolejnych awansów w obrębie stanu szlacheckiego, ponosił koszty pergaminu, pracy kaligrafa i *Briefmalera*. Opłaty te były dość wysokie. Co prawda, dla mniej zamożnych a zasłużonych kancelaria cesarska przewidziała symboliczną opłatę, zwaną *taxa pro minuta*, niemniej i tak nie każdego było na to stać. Znane są dokumenty herbowe i nobilitacyjne z pustym miejscem przewidzianym na grafikę herbu lub z malowidłem godła o niskim poziomie artystycznym, wykonanym przez jakiegoś domorosłego malarza, czy wyobrażeniem uzupełnianym później, w czasie gdy właściciel dokumentu dysponował odpowiednią kwotą⁹.

W przypadku Kretschmerów i Rudolfa II wydaje się bardzo prawdopodobne, że nim duszniccy papiernicy uzyskali nobilitację (niestety, nie jest nam znany *Adelsbrief*), opłatami za wcześniejsze *Wappenbriefy* odpowiednio zasilili cesarską kasę. Jest to tym bardziej możliwe, że odnoszący wtedy sukcesy gospodarcze Gregor Kretschmer, właściciel rozbudowywanego młyna papierniczego, znanego na dworze wiedeńskim z produkcji dobrej jakości papieru, dla prestiżu własnej osoby i rodziny raczej nie żałował pieniędzy na opłaty związane z pozyskaniem dokumentów herbowych, a w następnej kolejności dokumentu nobilitacyjnego. Za taką wersją wydarzeń przemawia także fakt, że panowanie Rudolfa II nie przyniosło cesarzowi specjalnych sukcesów politycznych oraz nowych nabytków terytorialnych powiększających jego dochody. Polityką kontreformacyjną Rudolf II wywołał dwa powstania na Węgrzech, stracił Siedmiogród, nie udało mu się także uzyskać dla Habsburgów korony polskiej. Tymczasem pasje naukowe oraz zamiłowanie monarchy do sztuki wymagały nakładów finansowych. Dodatkowym problemem były dla Rudolfa objawy choroby psychicznej, próba samobójcza oraz najprawdopodobniej związana z tym bardzo chwiejna postawa religijna. Cesarz wprawdzie nie był entuzjastą Kościoła katolickiego, ale sprzeciwiał się reformacji. Niechętnym okiem patrzył na jej postępy w Rzeszy i samowolę książąt niemieckich. Ostatecznie, obawiając się utraty władzy, wydał w latach 1608–1609 akty gwarantujące w Czechach i na Śląsku swobody wyznaniowe (tzw. List majestatyczny z 20 sierpnia 1609 roku). Jego morale budziło wiele zastrzeżeń. Sam nigdy nie zawarł małżeństwa, miał jednak liczne potomstwo z nieprawego łoża, zaś dwór w Pradze roił się od różnej maści czarowników, astrologów i rabinów-kabalistów, którym Rudolf bezgranicznie ufał. Sprytnie potrafili to wykorzystać protestancy Kretschmerowie, którzy w 1609 roku

⁸ Por. aneks; T. Windyka, *Młyn papierniczy w Dusznikach* [1], s. 18–29; eadem, *Przewodnik Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju* [1], s. 29; D. Błaszczuk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich...* [1], s. 151.

⁹ M. Chmielewska, *Znaczenie, treści i symbolika przywilejów herbowych...* [4], s. 44–45.

uzyskali cesarską zgodę na budowę w Dusznikach kościoła pw. Świętego Krzyża, w znacznej mierze sfinansowaną z ich kieszeni¹⁰.

Kretschmerów ceniono w Wiedniu. Jak twierdził cesarz w prezentowanym przez nas dokumencie herbowym: „[...] nasi wierni oraz mili bracia Gregor i Georg Kretschmerowie stali się sławni przed naszym królewskim majestatem, oferując dla nas oraz naszego zacnego domu austriackiego wiernopoddańcze służby”. Te służby Rudolf postanowił im oraz ich legalnym spadkobiercom wynagrodzić dokumentem herbowym.

Dyplom został sporządzony na pergaminie o wymiarach 650 × 500 + 130 mm i opatrzony pieczęcią cesarską w drewnianej puszcze, przywieszoną na żółto-czerwonych sznurach. W liście, obok miniatury herbowej i jej opisu, Rudolf II informował o „okolicznościach radosnych i poważnych”, wszelkiego rodzaju walkach i potyczkach oraz miejscach, takich jak namioty, chorągwie czy biżuteria (klejnoty), na których obdarowani będą mogli używać herbu i klejnotu „wedle ich woli i upodobania”. Ponadto mieli odbierać od dostojników państwowych, kościelnych i świeckich wszelkie właściwe „zaszczyty”, „honory”, korzystać z należnych „praw i uprawnień”. Za uwłaczanie ich powadze oraz robienie trudności cesarz groził sankcjami w wysokości 20 złotych marek, z czego jedna połowa miała być przeznaczona dla kamery cesarskiej, a druga dla Kretschmerów.

Najważniejszym oraz najbardziej spektakularnym elementem każdego dokumentu herbowego jest wyobrażenie godła i jego opis. Ponieważ herb pełnił funkcję znaku, który w sposób symboliczny przekazywał treści dotyczące jego właściciela, układ tworzących go elementów nie mógł być dowolny, lecz odzwierciedlał pozycję, hierarchię, dzieje właściciela, a także inne okoliczności z nim związane. Mógł nawiązywać do jego nazwiska, wykonywanego zawodu, miejsca zamieszkania, a nawet pobliskiej fauny i flory. O wyglądzie herbu mógł częściowo decydować jego właściciel, ale głównie czynił to cenzor z kancelarii cesarskiej, a w praktyce ostateczny jego wykonawca, czyli *Briefmaler*¹¹. Nie inaczej z pewnością było w przypadku herbu dla Kretschmerów.

Tu, w centrum listu, zamieszczono otoczoną tekstem miniaturę herbową o wymiarach 100 × 125 mm. Tarcza herbowa jest dwupółowa, dzielona w pas. Pole górne czarne, na nim górna połowa lwa złotego, zwróconego w prawo, z podwójnym złotym kielichem w przednich łapach, z wysuniętym czerwonym ozorem oraz zadartym ogonem. W polu dolnym pięć skosów, trzy srebrne i dwa czerwone.

Tarczę zwieńczono turniejowym hełmem rycerskim typu żabi pysk z klejnotem i labrami.

Klejnot tworzą dwa rozpostarte orle skrzydła dzielone w pas. Skrzydło prawe czarno-żółte, a lewe czerwono-białe, między skrzydłami górna połowa lwa złotego, takiego samego jak na tarczy.

Labry: prawe czarno-złote, a lewe czerwono-srebrne.

Herb ukazano pod arkadą łuku triumfalnego na ciemnobłękitnym tle.

¹⁰ AP Wr., Dok. m. Wr., nr 12386 [list majestatyczny 1609, 20 VIII Praga]; R. Eysymontt, *Przemiany architektoniczne...* [1], s. 10–11; <https://pl.wikipedia.org/wiki/Rudolf_II_habsburg> [dostęp: 15 maja 2017 roku].

¹¹ M. Chmielewska, *Znaczenie, treści i symbolika przywilejów herbowych...* [4], s. 45–46.

Tarczę herbową ustawiono na postumencie w formie baranich rogów. Na głowicach kolumn podtrzymujących łuk arkady zamieszczono motyw kwiatowy. Całość kompozycji otoczono prostokątną złotą ramką.

Umieszczone w herbie wyobrażenia ewidentnie nawiązują do miejsca zamieszkania oraz zależności państwowej i poddańczej, a także do najlepszych cech jego właścicieli. Ukazany na polu górnym tarczy i w klejnocie złoty lew to emblemat św. Marka Ewangelisty, godło królestwa Czech, którego ówczesny Śląsk był częścią składową. Jako zwierzę uchodził on za symbol Boga oraz królewskości. Najważniejsze jego przymioty to odwaga, czujność, majestat i duma. Natomiast trzymany przez niego kielich ma podwójną konotację: według Biblii Bóg podaje go ludziom, by z niego pili. Istnieje kielich gniewu Pana, cierpienia i zbawienia oraz kielich błogosławieństwa i radości. Właśnie z nim należałoby łączyć sukces gospodarczy Kretschmerów oraz ich doskonale prosperującej papierni. Pokrywające pole dolne ukośne srebrne i czerwone pasy to elementy nawiązujące do godła Habsburgów austriackich, których przedstawicielem był Rudolf II. W tym wypadku oznaczały szczególną opiekę monarchy, podobnie jak występujące w klejnocie orle skrzydła, znane z licznych herbów habsburskich. W chrześcijaństwie orzeł jest symbolem św. Jana Ewangelisty. Orłom jako władcom przestworzy przypisywano także wszechmoc Boga i potęgę wiary. Do nich porównuje się anioły i dusze sprawiedliwych. Walka orła z wężem uchodzi za walkę dobra ze złem. Oznacza pokonanie szatana i grzechu przez Chrystusa¹². Owa ukryta w poszczególnych elementach herbu Kretschmerów transcendencja stanowiła emanację ich pobożności, której dali wyraz, budując i finansując wspomniany kościół protestancki w Dusznikach pod wezwaniem Świętego Krzyża.

Posiadając własne godło, udokumentowane przywilejem herbowym, Kretschmerowie chętnie go używali, tym bardziej że mieli wyrażone w tekście dyplomu przyzwolenie cesarskie na to, by z niego korzystać „wedle woli i upodobania”. Stąd zapewne wziął się pomysł zdobienia nim portretów kolejnych właścicieli młyna. W 1652 roku godło to umieszczono na portrecie wnuka Gregora Kretschmera – Samuela II, posiadacza papierni w latach 1640–1656, a 19 lat później namalowano je na rewersie metalowego medalionu z podobizną prawnuka Gregora, właściciela papierni w latach 1656–1689 – Chrystiana Wilhelma Kretschmera (1647–1689), który w sposób luźny, został dołączony do listu herbowego z 1607 roku, przypuszczalnie przez kogoś z rodziny. W inskrypcji zamieszczonej wokół wyobrażenia herbu podano, iż portret sporządzono w 1671 roku, a inicjały „C.W.V.S.D.” to litery identyfikujące postać portretowaną, czyli Chrystiana Wilhelma von Schenkendorf¹³.

¹² W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1991, s. 194–196; P. Dudziński, *Alfabet heraldyczny*, Warszawa 1997, s. 115; D. Forstner OSB, *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, Warszawa 2001, s. 275–280, 419–420; <<https://www.google.pl/search?q=herb+rodowy+habsburgów&client...>> [dostęp: 2 czerwca 2017 roku].

¹³ D. Błaszczyk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich...* [1], s. 149–156; A. Szelaż, *Zespół portretów właścicieli...* [1], s. 44, fot. 2 (Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju, sygn. MD435AH); s. 52, fot. 16 i 17.

Zamieszczona na portrecie oraz na rewersie medalionu miniatura herbu Kretschmerów ma dla nas duże znaczenie, gdyż są w niej widoczne pewne zmiany w stosunku do wizerunku godła przedstawionego na dokumencie z 1607 roku, a mianowicie lew ukazany w polu górnym tarczy herbowej i klejnocie jest zwrócony w lewo. Ponadto hełm turniejowy na ramieniu tarczy jest hełmem prętowym, z umieszczoną na nim rangową koroną szlachecką, charakterystyczną dla herbów szlachty. Pozwala to domniemywać, iż zmiana ta mogła nastąpić wskutek dyspozycji w nieco późniejszym dokumencie, tym razem już w nobilitacyjnym *Adelsbriefe*, zawierającym zamieszczony w treściach nobilitacji predykat „von”, w przypadku Kretschmerów poszerzony o określenie „Schenkendorf”. Natomiast przywilej otrzymany przez dusznickich papierników 13 sierpnia 1607 roku – z godłem ukazującym lwa skierowanego w prawo, bez korony rangowej na hełmie, pozbawiony predykatu „von Schenkendorf”, a także wskazania – wśród rozmaitych propozycji używania herbu – turniejów rycerskich (*Turniern*), do czego miała prawo niemiecka szlachta¹⁴ – był jedynie samym nadaniem herbu, a nie nobilitacją. Zmiany – takie jak te widoczne w herbie zamieszczonym na portrecie Samuela II oraz na rewersie medalionu z wizerunkiem Chrystiana Wilhelma von Schenkendorf – tzw. ulepszenia, były dokonywane w niemieckiej heraldyce, jak już wspomniano, przy różnych okazjach, a zwłaszcza w chwili przekraczania progu szlachectwa czy otrzymywania kolejnych jego stopni. To wskazywałoby dodatkowo na nieco późniejszą niż w 1607 roku nobilitację dusznickich papierników, choć z całą pewnością nobilitację tę uzyskali. Elementy związane z posiadaniem szlachectwa potwierdza już herb uwidoczniony w filigranie papierni dusznickiej przypuszczalnie z pierwszej połowy XVII w., zawierający szlachecką koronę rangową, a także późniejszy o całe stulecie, już bardzo mocno zmieniony herb, znany z datowanego na przełom XVII i XVIII wieku portretu Wilhelma Kretschmera, prawnuka Samuela II, właściciela młyna w latach 1689–1709, w którym nad dwugłowym czarnym orłem – herbem cesarstwa – zamieszczono prętowy hełm rycerski z koroną szlachecką oraz klejnotem nawiązującym do wcześniejszego herbu w postaci górnej połowy złotego lwa czeskiego, zwróconego w lewo oraz trzymającego w łapach kielich, ale już zaopatrzone w zwisającą w dół girlandę¹⁵. Owe modyfikacje to najprawdopodobniej efekt pozyskania od któregoś z cesarzy – Leopolda I (1658–1705) lub Józefa I (1705–1711) – dyplomu potwierdzającego szlachectwo Kretschmerów z ulepszeniami w herbie.

Aby tradycji heraldycznej stało się zadość, do przedstawionych wyobrażeń herbowych papierników dusznickich nawiązano także w wizualizacji herbu wykonanej w 1997 roku dla potrzeb stałej ekspozycji muzealnej „Papiernictwo w okresie rękodzielniczej produkcji papieru”, którą możemy oglądać w dusznickim Muzeum.

¹⁴ AP Wr., Oddz. w Kamieńcu Żąbkowickim, Akta m. Dusznik, sygn. 100; G. Oswald, *Lexicon der Heraldik* [1], s. 24–25; A. Znamierowski, *Wielka księga heraldyki*, Warszawa 2008, s. 96; A. Szeląg, *Zespół portretów właścicieli...* [1], s. 44, fot. 1 i fot. 2; s. 52, fot. 16 i fot. 17.

¹⁵ A. Szeląg, *Zespół portretów właścicieli...* [1], s. 45, fot. 4 (Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju, sygn. MD436AH); arkusz papieru wykonany w dusznickiej papierni w I połowie XVII w., zbiory Muzeum Papiernictwa, sygn. MD871/25b AH.

Aneks

Dokument herbowy dla Gregora i Georga Kretschmerów 13 VIII 1607

My, Rudolf II, z Bożej łaski wybrany cesarz rzymski, po wszystkie czasy pomnożyciel cesarstwa, król Niemiec, Węgier, Czech, Dalmacji i Sławonii, etc., arcyksiążę Austrii, książę Burgundii, Brabancji, Styrii, Karyntii, Karniolii, Luksemburga, Wirtembergii, Górnego i Dolnego Śląska, książę Szwabii, margrabia Świętego Cesarstwa Rzymskiego, Burgau, Moraw, Górnych i Dolnych Łużyc, graf książezy Hamburga, Tyrolu, Ferreti (Werony), Kyburga, Gorycji, landgraf Alzacji, pan Marchii Wendyjskiej, Port Naon (Pordenone) i Salin etc., oznajmiamy publicznie tym listem i czynimy wiadomym wszem i wobec, że jakkolwiek dostrzegamy oraz wspomagamy bez wyjątku wszystkich poddanych i wiernych Świętego Cesarstwa, niemniej szczególnie nagradzamy tych, którzy wobec Świętego Cesarstwa, a także naszego zacnego domu austriackiego zachowują się lojalnie i posłusznie, rozslawiając naszą cesarską łaskawość. Po życzliwym dostrzeżeniu, przyjęciu, z uwzględnieniem powagi, solidności, dobrych obyczajów, cnót i rozsądku, nasi wierni oraz mili bracia Gregor i Georg Kretschmerowie stali się sławni przed naszym królewskim majestatem, oferując dla nas oraz naszego chlubnego domu austriackiego wiernopoddańcze służby.

Po przemyśleniu, zasięgnięciu dobrych rad oraz wiedzy nadajemy na wieczne czasy wspomnianym tu Gregorowi i Georgowi Kretschmerom, jak również ich małżeńskim potomkom oraz kolejnym, ślubnym spadkobiercom tychże, opisany niżej herb wraz z klejnotem.

Mianowicie tarcza herbowa jest podzielona w środku na dwie części, z których część dolną pokrywa pięć ukośnych równych pasów. Pierwszy, trzeci i piąty są srebrne lub białe, zaś pozostałe czerwone lub rubinowe. Na górnej czarnej części ukazana jest górna część lwa barwy złotej lub żółtej, z zadartym podwójnym ogonem, czerwonym wysuniętym ozorem oraz trzymającym w obu łapach podwójny złożony kielich. Nad tarczą winien być umieszczony turniejowy hełm z klejnotem, zdobiony po lewej stronie czerwono-białymi labrami, a po prawej czarno-żółtymi. Nad nim rozpościerają się dwa zwrócone ku sobie orle skrzydła, z których to z tyłu jest na dole żółte, a na górze czarne, zaś z przodu na dole czerwone, a na górze białe. Przed nimi widoczna jest żółta część lwa trzymającego podwójny kielich, przedstawionego tak samo jak pod spodem na tarczy. Taki właśnie herb wraz klejnotem, jaki odmalowano w centrum naszego cesarskiego listu, i w barwach, jakich go zarysowano, na nowo łaskawie potwierdzamy oraz nadajemy. Zaręczamy i nadajemy im go ponownie z mocy majestatu cesarstwa rzymskiego i siły niniejszego listu. Naszym postanowieniem i zamiarem jest, aby wspomniani wyżej bracia Gregor i Georg Kretschmerowie, jak również ich małżeńscy potomkowie oraz kolejni ślubni spadkobiercy tychże po

wieczne czasy, mogli się posługiwać opisanym herbem z klejnotem we wszystkich honorowych, rzetelnych sprawach i interesach, w okolicznościach radosnych i poważnych, w atakach, bitwach, walkach, potyczkach, starciach, wyprawach wojennych, na chorągwiach, namiotach, insygniach, pieczęciach, klejnotach, pogrzebach, malowidłach i poza tym we wszystkich szczególnych i mniej ważnych miejscach, wedle zwyczaju i upodobania. Ponadto mają otrzymywać i odbierać wszelkie zaszczyty, wolności, korzyści, prawa i uprawnienia, honory od wszystkich wyższych i niższych urzędów duchownych i świeckich z naszego cesarstwa, naszych królestw, umiłowanych księstw, krajów, poddanych i wiernych mających herby, związki lenne i lenników, zgodnie z uprawnieniami oraz prawami posiadanych miejsc. Powinni móc czerpać z omówionych praw, odnalezionych (dawnych) i powtórnie otrzymanych (przywróconych), a przydatnych i należnych. Ponadto mieć też inne prawa cesarstwa, naszych królestw, umiłowanych księstw i krajów, przysługujące prawu urodzonym oraz powiązanym lennami i herbami, aby w razie potrzeby bez przeszkód korzystać z herbu i klejnotu według praw i zwyczajów powszechnie przyjętych.

Ponadto nakazujemy niniejszym listem z powagą uroczystie uznać wszystkim bez wyjątku elektorom, księżętom duchownym i świeckim, prałatom, hrabiom, baronom, rycerzom, parobkom, marszałkom krajowym, starostom krajowym, namiestnikom, wójtom, kuratorom, urzędnikom krajowym, sędziom ziemskim, sołtysom, burmistrzom, sędziom, rajcom, osobom uhonorowanym herbami z mieszczan i wspólnot oraz wszystkim innym poddanym i wiernym cesarstwa, naszych królestw, dziedzicznych księstw i krajów we wszelakich stanach i osobach.

Chcemy, aby wcześniej wspomnianym braciom Georgowi i Gregorowi Kretschmerom, ich ślubnym spadkobiercom oraz małżeńskim spadkobiercom tychże, których obdarzyliśmy po wsze czasy opisanymi herbem i klejnotem oraz innymi łaskami, wolnościami, korzyściami, prawami i uprawnieniami, nikt nie czynił przeszkód ani nie wprowadzał ich w błąd. Każdy musi pozwolić im z nich korzystać oraz w żaden sposób nie dopuszczać, by inni robili coś wbrew nim. W przeciwnym razie odczuje naszą i Rzeszy niełaskę, a do tego zapłaci grzywnę, to jest 20 złotych marek, z czego jedną połowę do skarbu cesarstwa, a drugą dla szacownych braci Georga i Gregora Kretschmerów, ich ślubnych dziedziców oraz małżeńskich spadkobierców tychże. Przypuszczamy, że ponowny opis herbu i klejnotu nie poczynił szkód, nie zmienił ich praw ani wyglądu herbu.

List ten dokumentujemy, pieczętując go naszą cesarską, przywieszoną pieczęcią. Dano na naszym królewskim zamku w Pradze trzynastego dnia miesiąca sierpnia, 1607 roku po narodzeniu Chrystusa, naszego umiłowanego Pana i Zbawiciela, po 32 latach naszego panowania w cesarstwie rzymskim, 35 w królestwie Węgier oraz 32 w Czechach.

Rudolf



1. Dokument herbowy dla Gregora i Georga Kretschmerów, papierników dusznickich, 1607, 13 VIII, Praga – AP Wr., Oddz. w Kamieńcu Żąbkowickim, Akta m. Dusznik, sygn. 100 (fot. R. Bacmaga).



2. Herb dla Gregora i Georga Kretschmerów nadany przez cesarza Rudolfa II 1607, 13 VIII – AP Wr., Oddz. w Kamieńcu Ząbkowickim, Akta m. Dusznik, sygn. 100 (fot. R. Bacmaga).



3. Portret Christiana Wilhelma Kretschmera, właściciela młyna papierniczego w Dusznikach w latach 1656–1689 (awers), 1671 – AP Wr., Oddz. w Kamieńcu Ząbkowickim, Akta m. Dusznik, sygn. 100 (fot. K. Wilczyńska).



4. Herb Kretschmerów na portrecie Christiana Wilhelma Kretschmera, właściciela młyna papierniczego w Dusznikach w latach 1656–1689 (rewers) – AP Wr., Oddz. w Kamieńcu Ząbkowickim, Akta m. Dusznik, sygn. 100 (fot. K. Wilczyńska).



5. Herb Kretschmerów w filigranie, arkusz papieru wykonany w dusznickiej piapierni w I połowie XVII w., zbiory Muzeum Papiernictwa, sygn. MD871/25b AH



6. Herb Kretschmerów na portrecie Samuela II Kretschmera, właściciela młyna papierniczego w Dusznikach w latach 1640–1656 – Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju, sygn. MD435AH (fot. Muzeum Papiernictwa).



7. Herb Kretschmerów na portrecie Wilhelma Kretschmera, właściciela młyna papierniczego w Dusznikach w latach 1689–1709, przełom XVII i XVIII w. – Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju, sygn. MD436AH (fot. Muzeum Papiernictwa).



8. Herb Kretschmerów wykonany w 1997 roku, będący częścią ekspozycji stałej „Papiernictwo w okresie rękodzielniczej produkcji papieru” w dusznickim Muzeum (ilustracja: Krzysztof Truss).